

dzenie pracy, Sąd wydał wyrok skazujący p. Frieszera na **zapłatę kol. Szymikowi 250 zł.**

Nie pomogło tłumaczenie, że kol. Szymik rzekomo miał czas próbny i inne wykryty.

Dnia 8.I 31 r. odbył się szereg rozpraw sądowych w Sądzie Przemysłowym w Katowicach. W sprawie kol. Tełdy przeciwko Mikołowskiemu Zakładom Metalurgicznym. Sąd wydał wyrok zaoczny.

Sprawa kol. Wyciślika została odroczone z powodu niedoroczenia wezwania Królakowi.

W sprawie Kowolik Jan przeciwko p. Kohany wyrok zaoczny wydany na przesłanej rozprawie został zatwierdzony.

Dnia 8.I odbyła się przed Komisją Pojednawczą i Arbitrażową rozprawa w sprawie Kol. Gajdzika przeciwko Śląskiemu Linjom Autobusowym. Przebieg rozprawy podany w oddzielnym artykule.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE UŻYWANIA SYGNAŁÓW

W dniu 20 listopada 1929 r. wydała Dyrekcja Policji w Katowicach (ogłoszone w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 40 strona 668, dnia 21.XII 1929 r.).

rozporządzenie policyjne, dotyczące używania sygnałów ostrzegawczych przez kierowców samochodów.

Treść par. 1-go rozporządzenia podajemy poniżej do wiadomości:

Jako dźwiękowego sygnału ostrzegawczego wolno kierowcom samochodów na obszarze miasta i powiatu Katowickiego, a mianowicie w dzielnicach zabudowanych, używać tylko ręcznych trąbek o niskim tonie, oraz klaksonów; motocykliści winni używać trąbek o wysokim tonie.

Używanie innych sygnałów o silnym przejmującym dźwięku jak gwizdków, syren, piszczałek lub dzwonek jest wzbronione. Kierowcy pojazdów mechanicznych ratunkowych, sanitarnych, straży pożarnej oraz Policji Woj. Śl. mogą dla odróżnienia używać specjalnych sygnałów, jak dzwonek, gwizdek, syren, piszczałek i t. p.

W gazecie urzędowej Woj. Śl. Nr. 39 rok IX. z dnia 7 listopada 1930 r. strony 496 i 497 ogłosiła Dyrekcja Policji w Katowicach następującej treści:

rozporządzenie policyjne z dnia 27 października 1930 r. zmieniające rozporządzenie policyjne z dnia 20 listopada 1929 r. o używaniu sygnałów ostrzegawczych przez kierowców samochodów.

Część I par. 1 rozporządzenia policyjnego z dnia 20 listopada 1929 o używaniu sygnałów ostrzegawczych przez kierowców samochodów znosi się. W części II par. 1 wyżej wymienionego rozporządzenia skreśla się słowo „innych“.

Ponieważ przepis policyjny o używaniu **sygnałów elektrycznych** skreślono, przeto obecnie wolno kierowcom używać sygnałów elektrycznych o niskim i nierzuciącym tonie.

Poznań.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE.

Walne doroczne zebranie, które odbyło się dnia 18.I. b. r. w obecności 84 członków, zagał kol. **Gebel** witając przedstawiciela Zarządu Głównego kol. **Rongiencę** oraz przedstawicieli filji Gniezno i Chodzież, kolegów: **Gawrońskiego** i **Woznego**.

Następnie uczczono pamięć zmarłych kolegów: ś. p. Rudnickiego, Michalczyka i Małeckiego przez powstanie z miejsc.

Przystąpiono do wyboru prezydium. Jako przewodniczący wybrany został najstarszy pod względem przynależenia do Związku kol. **Radlewski**. Jako asesorów wybrano kolegów **Wyrembka** i **Stachowiaka**.

Ogólne sprawozdanie imieniem zarządu zdał kol. prezes **Gebel**. Oświadczył on, że mimo wielkich trudności, praca nasza wykazuje poważne sukcesy. Rozłam, jaki po-

wstał w ubiegłym roku, osłabił znacznie naszą siłę, lecz mimo to, nie tracimy ducha. Ci, którzy rozłam spowodowali zarzucali nam tendencje polityczne, a tymczasem sami uprawiają grę wybitnie polityczną... Wytożono nam zjadliwą walkę, walkę tę podjęliśmy, lecz nie ze złą wolą... Przyszły zarząd winien dążyć, mimo wszystko, do porozumienia z drugim związkiem, bo tego wymaga dobro szoferów, dzięki bowiem rozdzieleniu taryfa dla kierowców nie może dojść do skutku, pracodawcy wykorzystując osłabienie Związku, narzucili szoferom płacę 25%. Szoferzy wskutek tego są zmuszeni do najrozpacziwszych kroków, aby utrzymać się przy życiu.

Przechodząc do spraw finansowych związku, oświadczył mówca, że niezbyt różowo wygląda nasz stan kasowy, a to dlatego, że rozehód pozostał na tej samej wysokości, co w roku ubiegłym, podczas gdy dochód zmniejszył się. Dużo członków lekceważy obowiązek regularnego płacenia składek, inaczej, bowiem deficytu prawie nie byłoby. Wielu członków nie może płacić, dzięki kryzysowi, jaki przeżywamy. Mówca wyraża przekonanie, że nowy rok przyniesie poprawę w położeniu naszego oddziału.

Następnie przedłożył sprawozdanie sekretarz kol. **Karpiński**. Z sprawozdania jego wynika, że oddział wydawniczo obsługiwał prasę zawodową, przysyłając „Aut. Zaw.“ i „Samochodowi“ liczne artykuły z życia organizacyjnego i zawodowego. Oddział utrzymywał żywy kontakt z bratnimi oddziałami tak w Polsce jak i zagranicą. W celach agitacyjnych urządzono szereg zebrań na prowincji, a większe w Poznaniu; w tym samym celu wydano ulotki o nakładzie 2000 egz.

Z władzami utrzymywano należyty kontakt, dzięki czemu nasze sprawy były traktowane życzliwie. W licznych sprawach wniesiono memoriały, wytoczono skutecznie walkę „zielonym“ szoferom. Przeprowadzono akcję w sprawie egzaminów psychotechnicznych, w sprawie ustawy o czasie pracy dla szoferów. Wysiłki oddziału w **sprawach zarobkowych**, nie odniosły niestety pożądanego wyniku. Lecz starania w tej sprawie nie ustały. Po wyczerpującym sprawozdaniu swem zakomunikował kol. Karpiński, że Oddział obecnie liczy 456 członków.

Sprawozdanie z czynności sekretariatu zdał sekretarz kol. **Kaczmarek**. Z sprawozdania jego wynika m. in., że ogólnych zebrań odbyło się 12, zarządu 45, poszczególnych komisji 17, na prowincji 9. Korespondencji wpłynęło 474, a wysłano 975. Spraw karnych wzg. nakazów karnych opracowano 184. w których uzyskano następujący wynik. Umożono 54 na sumę 665 zł. obniżono 63 na sumę 578 zł. oddalono 34 na sumę 435 zł., cofnięto 4 na sumę 35 zł. Poza tem uzyskano 3 uniewinnienia w sprawach o najechanie wzgl. uderzenia.

Ponadto opracował sekretariat 111 spraw cywilnych, wygrawszy 49 na sumę 6.174.59 zł., w tem dwie eksmisje, 1 areszt rzeczowy i 4 świadectwa. Przegrano 2 sprawy na sumę 911.27 zł. z tem, że w jednej wniesiono apelację. Na życzenie członków wycofano 7 spraw, z powodu utraty praw członkowskich wycofano 16 spraw, 3 sprawy załatwiono polubownie z korzyścią dla członków. Ogólna liczba rozpraw wynosi 250. Dzięki staraniom związku otrzymano z powrotem 2 prawa jazdy, które zatrzymała władza.

Z kolei zdał sprawozdanie kol. skarbnik **Kowalski**. wedle tego sprawozdania dochody włącznie z saldem z roku 1929 wykazują się cyfrą 17.056.60 zł., rozehody zaś cyfrą 8.990.18 zł. Saldo na rok 1931 wynosi 8.060.42 zł.

W imieniu komisji rewizyjnej oświadczył kol. **Kuberski**, że komisja znalazła kasę w porządku i sprawozdanie skarbnika akceptuje.

Sprawozdanie adwokata przedstawił kol. **Karpiński**, z sprawozdania tego wynika, że w roku 1930 powierzono adwokatowi Dr. Majewskiemu 40 spraw.

Następnie przemawiał w imieniu Zarządu Głównego kol. **Rongiencę**. Na podstawie usłyszanych sprawozdań stwierdził, że żaden oddział nie zrobił tyle, co oddział poznański, tylko heroiczny wysiłek oraz dobrze przemyślana gospodarka zarządu mogły przynieść taki rezultat. Przy tak niskiej wkładce członkowie dużo uzyskali. Ponieważ sprawozdanie wykazuje deficyt, uważa za rzecz konieczną, podwyższenie składek. W dalszym ciągu zwraca uwagę na wielkie niebezpieczeństwa, grożące warstwie pracującej, a więc i szoferom z powodu tendencji, zdążających do znacznego obniżenia zarobków. W takiej sytuacji jeszcze bardziej ujawnia się konieczność stworzenia silnej organizacji.